

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/104620,Kazimierz-Tumidajski-1897-1947.html>



Tablica na ścianie Urzędu Miejskiego w Radłowie poświęcona Kazimierzowi Tumidajskiemu (fot. Wikipedia/CC BY-SA 4.0/Zygmunt Zet)

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Kazimierz Tumidajski (1897-1947)

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej (1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: TEODOR GAŚSIOROWSKI 19.12.2023

Przyszły komendant Okręgu Lubelskiego AK urodził się 28 lutego 1897 r. w Radłowie, w wielodzietnej rodzinie. Ojciec wysłał go do I Gimnazjum im. K. Brodzińskiego w Tarnowie. W połowie sierpnia 1914 r. siedemnastoletni gimnazjalista uciekł z domu i zgłosił się do Legionów Polskich.

Kazimierz Tumidajski został „Edwardem”, potem „Marcinem”. Z II Brygadą Legionów walczył w Karpatach i w Besarabii. Później z 6. pułkiem Legionów brał udział w kampanii wołyńskiej. Za odwagę wykazaną w tych walkach odznaczono go Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Na przełomie 1918 i 1919 r. Kazimierz Tumidajski wstąpił do Wojska Polskiego. Brał udział w wojnie z bolszewikami.

W 1917 r. odmówił złożenia przysięgi na wierność cesarzowi Niemiec i został internowany w Szczypiornie, a następnie w Marmaros Siget na Węgrzech. Jako poddanego austriackiego zwolniono go z obozu i wcielono do armii austriackiej. Wiosną 1918 r. zdezerterował, zanim jego pułk wysłano na front. Przedostał się do II Korpusu Polskiego na rosyjską stronę frontu. Gdy Korpus rozbrojono pod Kaniowem, dostał się do niemieckiej niewoli, z której wkrótce zbiegł. W Kijowie rozpoczął działalność konspiracyjną w Polskiej Organizacji Wojskowej.



Kazimierz Tumidajski (1897-1947)

Czterokrotny Krzyż Walecznych

Na przełomie 1918 i 1919 r. Kazimierz Tumidajski wstąpił do Wojska Polskiego. Brał udział w wojnie z bolszewikami. Jako żołnierz Grupy Operacyjnej Edwarda Rydza-Śmigłego zasłużył na czterokrotne odznaczenie Krzyżem Walecznych.

Po wojnie pozostał w wojsku. Zdobyty na froncie stopień porucznika wymagał jednak uzupełnienia teoretycznej wiedzy wojskowej. Został skierowany na kurs dowódców kompanii w Rembertowie, a potem do batalionu zapasowego 6. pp Legionów w Płocku. Jego kariera była związana z przydziałami w wojskowych strukturach administracyjnych. Najpierw pracował w Oddziale V Ministerstwa Spraw Wojskowych, zajmującym się sprawami kadrowymi, później w Departamencie I Piechoty tegoż ministerstwa i w Dowództwie Okręgu Korpusu IX w Brześciu. Po czterech latach wrócił do służby liniowej. 1 grudnia 1924 r. został awansowany na stopień kapitana i przeniesiony na stanowisko kwatermistrza 36. pułku piechoty Legii Akademickiej w Warszawie.

W maju 1926 r. stanął po stronie marszałka Piłsudskiego, ale nie przyspieszyło to jego kariery. Dopiero w 1932 r. został awansowany na stopień majora.

W maju 1926 r. stanął po stronie marszałka Piłsudskiego, ale nie przyspieszyło to jego kariery. Dopiero w 1932 r. został awansowany na stopień majora. Dwa lata później otrzymał nominację na stanowisko dowódcy III batalionu 2. pułku strzelców podhalańskich, stacjonującego w Olchowcach pod Sanokiem.

Zaangażował się w lokalną działalność społeczną. Należał do Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sanockiej, przewodniczył tamtejszemu Oddziałowi Ligi Morskiej i Kolonialnej, był prezesem Domu Żołnierza Polskiego. Ta działalność została doceniona przez przełożonych i zaowocowała Złotym Krzyżem Zasługi.



**Kazimierz Tumidajski z żoną
Janiną, najprawdopodobniej 1920
r. (fot. CAW)**

Wrześniowe boje

Jego macierzysta 22. Dywizja Piechoty Górskiej miała stanowić odwód Naczelnego Wodza. W pierwszym dniu wojny zdecydowano jednak o jej przeniesieniu do Armii „Łódź”. Po drodze ten przydział zmieniono; miała wzmocnić północne skrzydło Armii „Kraków” w czasie odwrotu za Nidę i Dunajec.

Wykorzystując znajomość okolicy z czasów dzieciństwa, szczęśliwie wydostał się z kotła. W cywilnym ubraniu ukrył się w rodzinnym Radłowie.

Batalionowi mjr. Tumidajskiego wyznaczono 2 września 1939 r. inne zadanie. Został wyładowany z transportu na tarnowskiej linii kolejowej i podporządkowany 156. pułkowi piechoty rezerwy. Pułk, nieudolnie dowodzony

„Burza” nawiązał rozmowy z sowieckimi oficerami. W czasie tych rozmów, na mocy upoważnienia dowódcy AK i delegata rządu, występował w generalskim mundurze. Był przekonywany przez oficerów Armii Czerwonej do podporządkowania swoich oddziałów gen. Zygmuntowi Berlingowi. Istnieje niepotwierdzona wersja, że spotkał się z Berlingiem osobiście i także odmówił. Zgodził się jedynie na złożenie broni przez ujawnione oddziały i nie podejmowanie walki z Sowietami.

W obozie zorganizował strajk głodowy, domagając się przyznania współwięźniom praw kombatanckich i uznania ich za oficerów sojuszniczej armii.

Kilkakrotnie zatrzymywano go do dyspozycji władz sowieckich, co miało stanowić formę nacisku. Ostatecznie 3 sierpnia 1944 r. aresztowało go NKWD. Trzy dni później został przewieziony do Moskwy i osadzony w więzieniu Lefortowo. Stamtąd przeniesiono go do więzienia w Charkowie. Nadal odmawiał jednak jakiegokolwiek współpracy.

W czasie pobytu w więzieniu otrzymał awans na stopień pułkownika i Krzyż Złoty Orderu Wojennego Virtuti Militari IV klasy. W końcu został osadzony w obozie nr 179 w Diagilewie koło Riazania, przeznaczonym dla oficerów AK. Nie przedstawiono mu nigdy żadnych zarzutów.

W obozie zorganizował strajk głodowy, domagając się przyznania współwięźniom praw kombatanckich i uznania ich za oficerów sojuszniczej armii. Osłabionego, przeniesiono go pod koniec czerwca 1947 r. do szpitala obozowego w Skopinie pod Riazaniem. Tam w sposób bezwzględny próbowano zastosować wobec niego przymusowe karmienie. 4 lipca 1947 r. w czasie wprowadzania do przełyku rurki, zgnieciono mu tchawicę. Płk Tumidajski zmarł wskutek uduszenia.

Został pochowany jako „generał Kazimierz Grabowski” w oznakowanej, o dziwo, mogile I/25 cmentarza Szpitala NKWD №4791. W oficjalnych dokumentach jako przyczynę śmierci podano zawał serca.

18 lipca 1991 r. doczesne szczątki płk. Tumidajskiego zostały ekshumowane i przewiezione specjalnym samolotem do Polski. 14 września 1991 r. został pochowany na cmentarzu wojskowym w Lublinie. 28 września 1994 r. awansowano go pośmiertnie na generała brygady.



Tablica na ścianie Urzędu Miejskiego w Radłowie poświęcona Kazimierzowi Tumidajskiemu (fot. Wikipedia/CC BY-SA 4.0/Zygmunt Zet)

Tekst pochodzi z serii *Małopolscy Bohaterowie Września 1939*

COFNIJ SIĘ